

Jedyne takie centrum w Polsce

Rafał Syska przedstawił koncepcję działania Narodowego Centrum Kultury Filmowej. Instytucja będzie oferować ścieżki dydaktyczne, wystawy czasowe, działania edukacyjne i projekcje specjalistyczne. Jednak wszystko to dopiero w 2019 roku.

Dlaczego centrum, powołane do życia 1 stycznia tego roku potrzebuje na uruchomienie działalności aż trzech lat? – To miejsce zaprojektowane zostało z myślą o innej funkcji niż ta, którą nadajemy mu dzisiaj (miało tu być m.in. studio nagrań muzyki filmowej firmowane przez Davida Lyncha – przyp red.) – wyjaśniał na konferencji prasowej Rafał Syska, szef NCKF. – Dlatego budynek trzeba przystosować do nowych celów – musimy dokonać licznych przeróbek, korekt architektonicznych, przede wszystkim związanych z komunikacją zwiedzających. Bardzo prężnym procesem jest też zaprojektowanie ścieżek dydaktycznych.

Przygotowując koncepcję NCKF, Rafał Syska korzystał z rozwiązań zastosowanych w podobnych instytucjach na świecie – centrach kultury filmowej lub muzeach filmu przede wszystkim w Europie Zachodniej. Działalność NCKF przebiegać będzie w czterech głównych nurtach – ścieżki dydaktyczne, wystawy czasowe, działalność edukacyjna i upowszechnianie kultury filmowej oraz projekcje specjalistyczne.

Ścieżki dydaktyczne, czyli wystawy stałe, które opierają się na formacie wędrowni po przestrzeni związanej z konkretną dziedziną i operują bogatą bazą multimedialną. Zwiedzający doświadczą eksponatów, wnika w przestrzeń ekspozycji. Będą trzy ścieżki:

– „Mechaniczne oko” (zagadnienia i obiekty związane z prehistorią kina). Ścieżka oparta na trzech wielkich marzeniach człowieka: widzieć inaczej niż pozwalają oczy, uchwycić ruch, zarejestrować rzeczywistość.

– „Kino Polonia” (zbieżność nazw przypadkowa) – ścieżka poświęcona historii kina polskiego ze wszystkimi aspektami kultury filmowej – uwzględnieni zostaną nie tylko twórcy i dzieła, ale także cenzura, produkcja, dystrybucja, kina.

– „Materia filmu” – ścieżka, która będzie odtwarzać proces realizacji filmu, najbardziej interaktywna i efektowna.

Ze ścieżkami związane będą liczne działania edukacyjne i demonstracyjne, wykorzystujące nowoczesne metody. Uzupełnieniem ich będzie zasobna biblioteka z możliwością skorzystania ze zbiorów cyfrowych z całego świata.

Trzeci nurt to wystawy czasowe. Na świecie jest mnóstwo „wędrownych” ekspozycji poświęconych kinu. Wykorzystują nowoczesne środki – multimedia, rekwizyty, dekoracje. Hala maszyn będzie odpowiednią przestrzenią dla nich. NCKF będzie również producentem wystaw czasowych. Jest już kilka projektów i realizacja ich rozpocznie działalność instytucji jeszcze przed planowanym otwarciem w 2019 roku. Wtedy otwarte zostaną ścieżki dydaktyczne, ale wcześniej w 2017 i 2018 działać będą różne programy edukacyjne, sala kinowa. Pojawią się również zajawki tego, co będzie docelową działalnością centrum.

Pytany o najbliższe plany i aktywność NCKF, Rafał Syska powiedział: – Rok 2016 będzie dla zespołu NCKF okresem wyjątkowej pracy – musi powstać tzw. zespół inwentarzowy – lista obiektów, które będą eksponowane w ramach ścieżek dydaktycznych. Dopiero wtedy – także w tym roku – powstanie scenariusz ścieżek. Potem nastąpią prace projektowe i wykonawcze. To jest skomplikowany proces, na który tak naprawdę mamy niewiele czasu. W przestrzeni EC1 będzie sporo wydarzeń, ale działań pod szyldem NCKF – niewiele. Coś na pewno stworzymy, mamy kilka pomysłów. Mocniej zaczniemy działać w 2017 roku – może uda się uruchomić studyjną salę kinową z widownią na 150 miejsc. Wokół projekcji będzie już można rozwijać różne inicjatywy np. we współpracy z Łódź Film Commission.

Kolejna ważna kwestia związana z pojawieniem się NCKF to integracja zasobów filmowych Łodzi, czyli m.in. współpraca z Muzeum Kinematografii. Chodzi o to by działania obu instytucji się uzupełniały, by znalazły one własne nisze. Wytwórnia Filmów Oświatowych jako instytucja marszałkowska pozostaje poza koncepcją Syski.

– Jeśli chodzi o Centralny Gabinet Edukacji Filmowej – jesteśmy w stałym kontakcie. Zmieniają się diametralnie warunki prowadzenia edukacji w NCKF, ale to dopiero od 2019, więc integracja z gabinetem przebiegać będzie płynnie. Łódzkie filmoznawstwo? Nie wyobrażam sobie innej możliwości jak tylko ścisła współpraca. Osoby związane z Uniwersytetem Łódzkim będą zatrudnione w NCKF. Myślę, że znajdzie się miejsce na działania naukowe, ale one nie mogą zdominować aktywności centrum.

Łódzkie Centrum Filmowe pełnić będzie rolę magazynów dla NCKF.

Zespół NCKF zaczyna pracę 14 marca i liczy 11 osób wraz dyrektorem Syską. To w pierwszym etapie. Docelowo będzie więcej osób związanych z działalnością merytoryczną. Ale NCKF działa w ramach EC1 Łódź – Miasto Kultury, który obsługuje pozostałe aspekty funkcjonowania centrum.

Okolo 20 mln zł kosztować będzie stworzenie ścieżek dydaktycznych. W części (ok. 13 mln) pozyskane zostaną ze środków unijnych w ramach programu Zintegrowane Inwestycje Terytorialne Europejskiego Funduszu Regionalnego. Szacuje się, że na uruchomienie całości NCKF potrzeba będzie jeszcze 20 mln zł. W wieloletniej prognozie finansowej zagwarantowano w budżecie miasta 68 mln zł. Utrzymanie kompleksu EC1 według założeń urzędu będzie kosztować 8 mln zł rocznie, w

tym 2 mln na NCKF przeznaczy Ministerstwo Kultury i Dziedzictw Narodowego.

Bogdan Sobieszek